



Olszewski Lechosław, rec. książki: Andrzej M. Kempieński, *Słownik mitologii ludów indoeuropejskich*, Poznań, Kantor Wydawniczy SAWW, 1993, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1995, t. 7, s. 411–413.

<https://doi.org/10.14746/bp.1995.7.52>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54252>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersytet
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

z małżeństwa Bryenniosa z córką Aleksego, Anną. Innym przykładem może być określenie (s. 120): *Aleksy Komnen potwierdził swoją reputację sprawnego dowódcy dzięki temu, że uśmierzył rebelię Nikefora Bryenniosa, a później uporął się z innymi powstaniami, wykorzystując namiestnika Dyrrachium Basilakesa*. M. Angold (s. 102) użył tu zwrotu: *Alexius Comnenus's reputation as a skilful commander was enhanced by the way he suppressed Nicephorus Bryennios's rebellion and then put down another uprising, this time led by the governor of Dyrrakhion, Basilakes*. Poprawne tłumaczenie tego fragmentu powinno brzmieć: *Aleksy Komnen potwierdził swoją reputację sprawnego dowódcy dzięki temu, że uśmierzył rebelię Nikefora Bryenniosa, a później uporął się z innym powstaniem, wznieconym przez namiestnika Dyrrachium Basilakesa*. Pozostawałoby to w zgodzie z opisem wydarzeń przedstawionych przez Nikefora Bryenniosa Młodszego i Annę Komnenę. Występują również błędy związane z niestarannością korekty. Z opisu I krucjaty wynika (s. 160), że krzyżowcy zdobyli w 1097 roku Nikeę po „siedmiodziennym oblężeniu”, gdy w rzeczywistości trwało ono siedem tygodni. Bitwa pod Brindisi, która według polskiego wydania książki (s. 194) miała zostać stoczona w 1158 roku, naprawdę miała miejsce w 1156 roku. Lista tego typu usterek jest niestety dłuższa. Niefortunny wydaje się być wybór ilustracji na okładce. Przedstawia ona dwór Justyniana Wielkiego z połowy VI wieku. Jeśli wydawca zdecydował się nie naśladować ilustracji z okładki oryginału (gdzie przedstawiony został hołd składany Bazylemu II), to przecież zachowały się pochodzące z XII wieku mozaikowe wizerunki Komnenów z Hagia Sophia w Konstantynopolu. Tego typu potknięcia, popełnione przez zasłużone dla polskiej kultury wydawnictwo, obniżają niestety wartość polskiego przekładu.

Jarosław Dudek

Andrzej M. Kempański, *Słownik mitologii ludów indoeuropejskich*, Poznań, Kantor Wydawniczy SAWW, 1993, ss. 472.

Mitologie stanowią pasjonujący zbiór opowieści, które nieprzerwanie od starożytności stały się tworzywem literackim i źródłem inspiracji artystycznej. Nie sposób kompetentnie poruszać się w obszarze kultury, nie znając historii Edypa czy Ikara. Stąd nie malejące zapotrzebowanie na kolejne wydania zbiorów mitów¹ i prac poświęconych religii². Obecnie nie wystarcza już ograniczona znajomość klasycznych mitologii: greckiej i rzymskiej, wyzyskuje się bowiem coraz częściej mitologie dotychczas nie doceniane, pozostające na obrzeżach kultury. Ich znajomość jednak wciąż nie wykracza poza wąskie grupy specjalistów.

Próbie zmiany tej sytuacji przynosi *Słownik mitologii ludów indoeuropejskich*. Jest on jednak czymś więcej niż uzupełnieniem klasycznej mitologii o pokrewne wątki, jest bowiem próbą „zrekonstruowania właściwego Indoeuropejczykowi (naszemu przodkowi) rozumienia świata, swojego w nim miejsca i siebie samego”. Próbę tę oparł autor na teorii Georgesa Dumézila, ucznia językoznawcy Antoine'a Meilleta i socjologa Emila Durkheima, twórcy nowej mitologii porównawczej. W jej ramach postrzega się religię jako system, to znaczy zespół uporządkowanych wyobrażeń, w obrębie których wszelkie zjawiska kulturowe – mity, rytuały, legendy, tradycje folklorystyczne itd. – prowadzą ze sobą dialog, określając wzajemnie swoje pozycje. Mitologia w tym ujęciu nie stanowi dziedziny autonomicznej; łączy ją relacje z innymi sferami rzeczywistości społecznej i kulturalnej, z innymi formami wyrazu czegoś, co nazywa się ideologią.

G. Dumézil w klasycznej prezentacji swej doktryny³ twierdził, że społeczeństwo Indoeuropejczyków od wszelkich innych odróżniają trzy funkcje spełniane przez jego członków: kapłańskie,

¹ R. Graves, *Mity greckie*, wyd. V, Warszawa 1992; M. Grant, *Mity rzymskie*, Warszawa 1993.

² W. Lengauer, *Religijność starożytnych Greków*, Warszawa 1994.

³ *L'idéologie tripartite des Indo-Européens*, Latomus 31, Bruksela 1958.

militarne i produkcyjne. Nie jest to jednak rzeczywista struktura społeczeństwa, ale pewne wyobrażenie, idealna, jasna i abstrakcyjna wizja organizacji społecznej. Owa struktura dostarczała Indoeuropejczykom i ich spadkobiercom narzędzia umysłowego umożliwiającego pomyślenie porządku świata⁴. Francuski religioznawca odnalazł ją w religii hinduskiej, irańskiej, rzymskiej, germańskiej i wnioskował, że powinna istnieć również u Celtów, Greków, Słowian, ale brak dostatecznej ilości dokumentów nie pozwala wyprowadzić jej interpretacji⁵.

Kierując się tymi przesłankami A. M. Kempinski, zachęcany gorącymi namowami prof. W. Pająkowskiego, skonstruował słownik mitologii potomków konnych nomadów, którzy u schyłku III tysiąclecia przed Chr. wyroili się z okolic położonych gdzieś między Bałtykiem, Morzem Czarnym a Karpatai i kolejnymi, odśrodkowymi falami zajęli Europę północną, zachodnią, południową i południowo-wschodnią, a także Turkiestan, Iran, Indie. Zawiera on blisko dwa i pół tysiąca artykułów poprzedzonych krótką przedmową i bogatą, choć nie w pełni kompletną, bibliografią ogólną. Hasła pochodzą z mitologii albańskiej, anatolijskiej, bałtyjskiej, celtyckiej, frygijskiej, germańskiej, geto-dackiej, greckiej, iliryskiej, indyjskiej, irańskiej, italskiej, scytyjskiej, słowiańskiej i trackiej, a także z mitologii w Polsce mało znanych: dardyjskiej, kafsirskiej, ormiańskiej, osetyjskiej i tadżyckiej. Istnieją oczywiście znaczne dysproporcje w ilości haseł dotyczących zagadnień z mitologii greckiej i np. mitologii albańskiej (4), geto-dackiej (2) czy iliryskiej (2).

Noty dotyczą przede wszystkim – jak to zwykle w leksykonach mitologicznych bywa – bóstw (np. Atena), duchów (np. Kuczarić), demonów (np. Pipru), bohaterów (np. Sauuaj) i wydarzeń mitycznych (np. Siedmiu przeciw Tebom). Hasła tego typu zawierają w zasadzie tylko podstawowe wiadomości, które można uzupełnić odwołując się do haseł innej kategorii, często nie docenianych przez twórców takich wydawnictw. Dotyczą one zwierząt (np. Lew) i owadów (np. Biedronka), roślin (np. Mimameid) i owoców (np. Jabłko), elementów kosmicznych (np. Centrum świata) i krajobrazowych (np. Jaskinia), zjawisk naturalnych (np. Wiatr) i przedmiotów (np. Łuk i strzała), instytucji społecznych i zawodów (np. Kowal), części ciała ludzkiego (np. Fallus) i pojęć abstrakcyjnych oraz terminów ogólnoteoretycznych (np. Bohater kulturowy). To właśnie w tej części podjęta została próba interpretacji indoeuropejskich mitologii⁶, choć sam typ słownika w znaczny sposób ograniczył jej obszerność.

Każde hasło zawiera krótkie omówienie lub – w przypadku wariantów – omówienia z licznymi odsyłaczami i podaną na końcu literaturą pozwalającą podjąć studia szczegółowe. Mimo wielości haseł autor nie ustrzegł się arbitralności w doborze haseł i pominął pewną ich grupę, która w myśl przedstawionych założeń powinna znaleźć się w wyselekcjonowanym zestawie. Nie pojawiły się np. hasła, czy jedno zbiorcze hasło, dotyczące barw. Wiadomo przecież, że np. Saturna – w równym stopniu co atrybuty: nóż bądź sierp – określał kolor czarny, podobnie jak Dionizosa żółć, czy jasnożółty – Wenus. O roli purpury w kulturze Rzymu nie muszę przekonywać. Nie znalazły uznania także hasła takie, jak np. śmierć czy narodziny, które włączyła do swojego słownika J. Schmidt⁷, podkreślając tym samym rolę, jaką te „tematy” odegrały w literaturze czy nawet w nauce.

Jeżeli chodzi o treść haseł, to zwięzłość i lakoniczność nie zawsze służy jasności i dokładności. Nie sposób tu przedstawić wszystkich nieścisłości i niejasności. Pozwolę sobie jednak przeanalizować dokładnie jedno wybrane hasło *Roma* (s. 363-364). W tym przypadku autor uwzględnił Romę-heroinę i Romę-„boginię personifikującą Rzym”. Jednakże jakie znaczenie kryje się w słowie Rzym? Miasto czy wspólnota? Pod terminem *Roma* na Wschodzie od końca III w. przed

⁴ J. H. Grisward, *Archeologia indoeuropejska: Georges Dumézil*, w: *Wiek XX – przekroje*, Kraków 1991, s. 340.

⁵ M. Eliade, I. P. Couliano, *Słownik religii*, Warszawa 1994, s. 140.

⁶ Inaczej przedstawia się to w słowniku P. Grimala, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, wyd. II, Wrocław 1990, gdzie autor starał się wyeliminować wszelką interpretację.

⁷ J. Schmidt, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Katowice 1993.

Chr.⁸ kryła się bogini uosabiająca wspólnotę rzymskich obywateli. Natomiast w prozie łacińskiej aż do czasów Augusta używano tego określenia jedynie w znaczeniu terytorialnym⁹. Mówiąc o wspólnocie używano terminów: *res publica*, *populus Romanus* lub ewentualnie *civitas*¹⁰. Analizujemy dalej: twierdząc, że „kapłan przy ołtarzu Romy i Augusta nosił tytuł *sacerdos*”, należałoby zaznaczyć, że termin ten występował jedynie na zachodzie Imperium i niekoniecznie zależny był od typu obiektu¹¹, a raczej od charakteru sprawowanego kultu.

Słownik skierowany jest do szerokiego grona ludzi zainteresowanych uczestnictwem w kulturze, a więc zajmujących się najróżniejszymi dziedzinami i w różny sposób przygotowanych do odbioru jego zawartości. Z tego względu oczywiście wydaje się, że potencjalny użytkownik słownika, aby poszerzyć swoją wiedzę, zanim spróbuje zapoznać się z trudno dostępnymi wydawnictwami zagranicznymi, będzie szukał polskojęzycznej literatury dotyczącej interesujących go kwestii. Niestety, należy żałować, że autor nie położył szczególnego nacisku na takie prace¹². Przykładów haseł, w których można byłoby się do nich odwołać, nie trzeba szczególnie szukać. Autor słownika, wspominając o ważnym przecież i skomplikowanym problemie identyfikacji Achajów (*A-ka-wi-ja-de; Ahhijawa*) (s. 2), mógł uwzględnić prace polskiego orientalisty M. Popki¹³.

Korzystanie ze słownika ułatwiają starannie opracowane: indeks haseł oraz wykaz skrótów. Należy jednak zaznaczyć, że zastosowano inne skróty niż w *Słowniku grecko-polskim* pod red. Z. Abramowiczówny (t. I-IV, Warszawa 1958-1965) i słowniku P. Grimala. Swojego miejsca nie znalazły tu ilustracje, które w znaczny sposób wzbogaciłyby zawartość. Ich obecność zresztą wymusza, zdaje się, konstrukcja niektórych haseł, np. *Pax* (s. 331) czy *Iustitia* (s. 202), w których boginie zostały opisane m.in. poprzez sposób przedstawiania i towarzyszące im atrybuty. Nie ma też tablic genealogicznych mitycznych „rodów”, które w sposób zdecydowany przyczyniłyby się do łatwiejszego ogarnięcia ich historii.

Niemniej słownik jest pożyteczną, szczególnie że jedyną, próbą ujęcia archeologii indoeuropejskiej cywilizacji. Cenną, ponieważ istnieje duże zapotrzebowanie na prace pozwalające odkryć korzenie naszej tożsamości. Zwłaszcza teraz, gdy stoimy w obliczu nieuchronnej multikulturowości, będziemy mogli zrozumieć innych tylko wtedy, kiedy lepiej zrozumiemy siebie. Taką pomocą może być właśnie *Słownik mitologii ludów indoeuropejskich*. Podziela nadzieję autora, że w sposób znaczący „przyczyni się do pogłębienia świadomości kulturowej” jego czytelników.

Lechosław Olszewski

Zarys encyklopedyczny religii, pod red. Zbigniewa Drozdowicza, Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 1992, ss. 412.

Opublikowany przez Wydawnictwo Naukowe UAM *Zarys encyklopedyczny religii* stanowi ma, w zamierzeniu wydawców, kompendium wiedzy dla osób interesujących się szeroko rozumianą problematyką religioznawczą. Książka zawiera kilkadziesiąt haseł napisanych przez

⁸ Autor przyjął tu tezy przedstawione przez R. Mellora w *The Goddess Roma*, ANRW II, 17. 2 (1981), s. 962, choć istnieją argumenty przemawiające za datacją 280-275 rok przed Chr. Zob. M. P. Crawford, *Roman Republican Coinage I-II*, Cambridge 1974, s. 724.

⁹ R. Mellor, *ΘΕΑ ΡΩΜΗ. The Worship of the Goddess Roma in the Greek World (Hypomnemata 42)*, Göttingen 1975, s. 13 i n.

¹⁰ U. Knoche, *Die Augusteische Ausprägung der Dea Roma*, Gymnasium 59 (1952), s. 324 i n.

¹¹ D. Fishwick, *The Imperial Cult in the Latin West. Studies in the Ruler Cult in the Western Provinces of the Roman Empire*, EPRO 108, I, 1, Leiden 1987, s. 131 i n.

¹² Istnieje aspirująca do kompletności bibliografia: Cz. Mazur, M. Taracha, *Bibliografia polska*, w: M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, I, Warszawa 1988, s. 352-374; Cz. Mazur, *Bibliografia polska*, w: M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, II, Warszawa 1994, s. 385-408.

¹³ Np. M. Popko, *Iletyci i Ahhijawa: stan badań*, Meander 6, 1988, s. 221-228.